

Mariusz Kuskowski

Atrakcyjność wartości

Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna nr 2 (6), 29-39

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mariusz KUSKOWSKI

Uczelnia Warszawska

im. Marii Skłodowskiej-Curie

Atrakcyjność wartości

Abstract: Attractiveness of Values

The article contains deliberations about attraction of values. An attempt to portray means of coming to the evaluation of values is the aim of the deliberations included in the article as well as making them attractive for personal and social development of the man. A description of the way of transmission of values and a description of the life with values has been given.

Key words: value, attractiveness, man, freedom

Słowa kluczowe: wartość, atrakcyjność, człowiek, wolność

Wprowadzenie

Zakładając, że we wszystkich ideologiach społecznych człowiek jest wartością, możemy przyjąć za punkt wyjścia przekonanie, że wszystko, co od niego pochodzi, ma wartość. Wartość jest synonimem tego, co dobre. Oczywiście, dobro może być różnie interpretowane i nazywane w życiu społecznym. Może przyjmować narzucone przez człowieka znaczenie. Istnieje przekonanie, że przychodzimy na świat, który jest już zinterpretowany, można więc stwierdzić, że przychodzimy na gotowe. Czy jest zatem miejsce na wypracowanie nowych wartości przez przyszłe pokolenia? Czy współczesne wartości są atrakcyjne dla nowych obywateli tego świata? Żyjemy w czasach pełnych dynamiki technologicznej, społecznej, wolności od agresorów zewnętrznych, ale zarazem w czasach niepokoju wewnętrznego, zaniku zasad i wartości, egoizmu oraz bezrefleksyjnego zabiegania o lepsze jutro. Współczesny świat odcina się od przeszłości i tradycyjnych wartości. Stara się nie identyfikować z tym, co powszechnie uznane, pozostawiając interpretację każdemu człowiekowi z osobna. Odczuwalny dziś kryzys wartości duchowych czy moralnych spowodowany jest tym, że społec-

czeństwo — zdaniem G. Le Bona — „umie myśleć wyłącznie obrazami” (Le Bon, 1986, s. 84). Obraz jest czynnikiem determinującym poznanie rzeczywistości, przez co wzbudza nasze zainteresowanie. Kondycja życia społecznego, w tym religijnego czy moralnego, oceniana jest na podstawie czynów, co znajduje potwierdzenie w słowach św. Jakuba: „Wiara bez uczynków jest martwa” (Jk, 2,14–26). Czyn jest pochodną zamysłu, czyn jest obrazem, na którego podstawie oceniamy zamysł, nadając mu wartość lub też uznając jego wartość w odniesieniu do konkretnego człowieka.

Tematyka wartości dotyczy również dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Dzieci, pomimo że świat i jego wartości zostały już zinterpretowane przez dorosłych, mają swój wewnętrzny ogląd rzeczywistości, na podstawie którego niektóre wartości są dla nich cenne i atrakcyjne, a inne nie. Dlatego bardzo ważne jest „kształcenie wrażliwości estetycznej dziecka, poczucia piękna [...], wyczulanie na wartości emocjonalne” (Muchacka, 2014, s. 14).

Celem rozważań w niniejszym artykule jest próba ukazania dróg dochodzenia do oceny wartości i czynienia ich atrakcyjnymi dla rozwoju osobistego i społecznego człowieka.

Droga do wartości

Jak wspomniano, człowiek przychodzi na świat, który jest już w pełni zinterpretowany. Rozpoczyna swoją drogę od przyswajania wcześniej wypracowanego przez społeczeństwo dorobku duchowego, moralnego i kulturowego w różnych sferach życia. W dorobku tym zawarte są wartości, które człowiek na drodze socjalizacji przejmuje, z czasem uznając je za swoje. Interpretacji podlega również pojęcie wartości, nad którym pochylali się i nadal pochylają badacze reprezentujący różne dyscypliny naukowe. Cieszy to, że nie sprowadzono pojęcia wartości tylko do jednostronnej definicji i nie ustanowiono ram zawężających spojrzenia na to zjawisko. Zdaniem L. Dyczewskiego wartości kształtują człowieka od początku, ukazują kierunek jego działań, integrują go ze społeczeństwem i pozwalają mu tworzyć własną tożsamość. Są stabilizatorem jego rozwoju osobowego i społecznego (Dyczewski, 2001, s. 39). Wartości weryfikują sposób życia człowieka, pozwalają na konfrontacje zamysłu z czynem, a tym samym na ocenę tożsamości — własnej i społeczeństwa. Mając na uwadze tożsamość i osobowość człowieka, można stwierdzić że są one owocami innych tożsamości. Najbardziej przemawiają do nas te dominujące, na których podstawie dokonujemy oceny czynów człowieka (Cieciuch, 2013, s. 19).

Wartości utożsamiane były z zainteresowaniami lub nastawieniami człowieka.

Na podstawie badań nad zainteresowaniami i nastawieniami człowieka G. W. Allport i H. Cantril doprecyzowali definicję wartości, ujmując ją jako dys-

pozycyjność osobowości, która ukierunkowuje różnego rodzaju reakcje ludzi na bodźce zewnętrzne (Allport, Cantril, 1933, s. 259–273). Zainteresowanie jest pierwszym bodźcem, a to, co przesądza o wartości naszego zainteresowania, to nastawienie człowieka, czyli potrzeba.

Analizując literaturę przedmiotu dotyczącą wartości, Sh. Schwart (za: Ciecuch, 2013) sprowadza wartości do pięciu cech charakterystycznych:

- wartości są pojęciami lub przekonaniem;
- dotyczą pożądanego celu, opisujących ostateczne stany rzeczy lub zachowania;
- wykraczają poza konkretne sytuacje;
- kierują selekcją i oceną zachowań oraz zdarzeń;
- są uporządkowane według ważności (Ciecuch, 2013, s. 38).

Powyższa charakterystyka wartości ukazuje drogę, jaką człowiek pokonał w swojej mentalności, podporządkowując sobie świat, nadając wartość poszczególnym zdarzeniom, sytuacjom, zachowaniom, rzeczom, które od niego pochodzą. Przez projekcję i introjekcję wartości człowiek tworzy tożsamość osobistą i tożsamość społeczną, których treścią, zdaniem A. Brzezińskiej, są: „przekonania, zainteresowania, potrzeby, motywy, wartości, sposób myślenia i kryteria oceny” (Brzezińska, 2005, s. 239). Waloryzowanie obowiązujących wartości odbywa się w życiu wewnętrznym człowieka, w którym zachodzą procesy psychiczne, a także ciągła analiza kondycyjna. Człowiek nieustannie analizuje warunki zewnętrzne i wewnętrzne, w których przyszło mu żyć. Na drodze rozwoju zarówno tożsamości osobistej, jak i społecznej wędruje od „ja” do „my”, ale również i w drugą stronę. Jak pisał W. Chudy, wymiar natury człowieka daje się odczytać przez „konfrontację czynów człowieka z aksjologiczną rzeczywistością” (Chudy, 2003, s. 319). Zrozumienie i przyjęcie rzeczywistości aksjologicznej może nastąpić za sprawą dynamizmu wychowania. Kroczenie drogą wartości społecznych odbywa się za pomocą czynnika *agos*, czyli wyprowadzenia człowieka z punktu wyjścia, jakim jest natura, do wartości już istniejących. Wejście na tę drogę powoduje wszechstronny rozwój człowieka, a co za tym idzie — także środowiska społecznego. Nie jest to tożsame z przyjęciem poznanych wartości za własne lub uznaniem ich za atrakcyjne dla dalszego rozwoju osobistego (por. Kwieciński, Śliwierski (red.), t. 2, s. 38). Istotnym aspektem rozwoju człowieka w procesie socjalizacji jest również odkrywanie własnych wartości i utożsamianie się z nimi. To ważny etap w życiu każdego człowieka. Determinantem tego wyboru staje się dojrzałość duchowa każdego z nas. Ku wartościom zmierza rozwój duchowy człowieka, który ukazuje ważne prawdy o nas samych (Dziewiecki, 2013, s. 66). Prawda jest pierwszą wartością, którą człowiek odnajduje w samym sobie. Ma świadomość, że jest ona atrakcyjna dla jego rozwoju duchowego. To dzięki prawdzie w życiu duchowym człowieka dokonuje się stabilizacja jego wnętrza, dająca mu spokój i radość przebywania z samym z sobą.

Prawda o sobie samym odkrywana jest już w dzieciństwie na podstawie konfrontacji sumienia z naszymi czynami. Sumienie, jak pisał W. Chudy, jest nieomyślne i reaguje właściwie, wartościując słowa i czyny człowieka oraz uświadamiając mu to, czego nie był świadomy. Ważne, by człowiek nadrzędną wartością na drodze wzrastania uczynił prawdę. Wygnanie, zdaniem M. de Montaigne, to „pierwszy znak skażenia obyczajów” (Montaigne, de, 1957, s. 333). Idąc drogą zinterpretowanych wartości społecznych, człowiek ma prawo w ciągu życia je zmieniać. W wyborze wartości musi on pozostać wolny. Owa wolność pozwala na przeżywanie wybranych przez siebie wartości od wewnątrz. Wnętrze człowieka jest źródłem przeżywania i odczuwania wartości. Jest hermetycznym światem, w którym dokonuje się wartościowanie. Punktem wyjścia jest zrozumienie siebie (swojej psychiki i swojej fizyczności). E. Stein (za: Gadacz, 2007) nadaje świadomości człowieka wymiar „czystego ja, które stanowi jedność strumienia świadomości” (Gadacz, 2007, s. 88). Literatura przedmiotu nie określa wieku, w którym człowiek uzmysławia sobie, że duch i ciało to jedność. Nie ma również określonego czasu powstania „czystego ja”, które człowiek może zapisać świadomie swoimi wartościami. Wydaje się, że osiągnięcie „czystego ja” jest momentem przełomowym w życiu człowieka, pozwala mu bowiem na przeżywanie osobistych wartości duchowych i cielesnych. Z chwilą uświadomienia sobie jedności przestaje on być tylko biorcą dorobku duchowego i fizycznego społeczeństwa, a staje się także twórcą i dawcą wartości.

Dokonując podsumowania powyższych treści, przekonujemy się, jak kształtuje się droga do wartości. Możemy wyróżnić jej dwa aspekty: nieświadomy (bezwiedne przejmowanie wartości od społeczeństwa) i świadomy (zglobianie wiedzy na temat własnej osobowości). Drugi aspekt ma charakter zewnętrzny (percepcja, zainteresowanie, nastawienie) i wewnętrzny (przeżywanie, uczucia, duchowość). W podejściu poznawczym osiągnięcie „czystego ja” jest momentem przełomowym dalszej egzystencji człowieka (por. Znajmiecka-Sikora, 2003, s. 86). Nie oznacza to jednak uzyskania pełnej wiedzy na temat własnej osobowości. Dzięki wolności wewnętrznej człowiek, a wraz z nim jego system wartości, ewoluuje. Jest ciągle na etapie wartościowania wartości.

Życie wartościami

Obecnie można usłyszeć wiele wypowiedzi o tym, że system wartości człowieka został zachwiany, zdevaluowany czy wręcz zniwelowany. Oczywiście, są to opinie subiektywne i odnoszą się do wybranych sfer życia. Niebezpieczne jest jednak to, że te poglądy są rozpowszechnione w społeczeństwie, które nie zawsze ma chęć czy możliwość ich zglobienia. Wychodzi naprzeciw człowiekowi

nowa dziedzina filozofii — aksjologia (od gr. *aksios* — godny, cenny, i *logos* — nauka), nauka zajmująca się „badaniem wartości, ich hierarchii i systemów” (Okoń, 2004, s. 22). Innymi słowy, aksjologia ukazuje całokształt wartości w wielu sferach życia człowieka, pomagając mu odnaleźć się w zastanej rzeczywistości. Człowiek nieustannie zмага się — jak pisze J. Zubelewicz (2002, s. 11) — w swej rzeczywistości wewnętrznej z dokonywaniem wyborów. Główny problem, z którym się boryka, dotyczy wyboru pomiędzy aksjocentryzmem a postmodernizmem. Osadzenie na gruncie tradycji (aksjocentryzm), gdzie przekaz wartości był jasny i konkretny, a czasami wręcz bezdyskusyjny, sprawiło, że realizowaliśmy model społeczeństwa konserwatywnego. Powszechnie było wiadomo, jakie wartości obowiązują w rodzinie, społeczeństwie, narodzie. Zgodnie z koncepcją relatywistyczną o wartościach decydował człowiek i jego subiektywne uczucie (por. Margasiński, 2007, s. 99–109). Oczywiście, zjawisko subiektywnego wartościowania w czasach postmodernizmu nie znikło. Nastąpiła estetyzacja życia, zmuszająca człowieka do ciągłego eksperymentowania, co z kolei prowadzi do manipulowania własną tożsamością (por. Szahaj, 2004, s. 935–942). Postmodernizm wzbudził w człowieku niepokój z powodu możliwości wielokrotnego wyboru (por. Bauman, 2000), na który, jak się wydaje, nie jest on gotowy. Wewnętrzny konflikt wprowadza współczesnego człowieka w stan osamotnienia i niepewności, powodując frustrację. Codzienne zmagania dotyczące wyboru drogi życiowej opartej na tradycyjnych czy nowoczesnych wartościach osłabiają jego kondycję.

Centrum Badań Opinii Publicznej (CBOS) w 2013 r. opublikowało *Komunikat badań „Wartości i normy”*. Prześledzono system wartości Polaków od 2005 r. W komunikacie czytamy, że ów system w naszym kraju pozostaje w miarę stabilny. W hierarchii tej Polacy cenią sobie najbardziej własną rodzinę i zdrowie. Coraz mniejszego znaczenie ma wiara religijna, patriotyzm, bogactwo oraz wykształcenie¹. Dokonując analizy powyższych danych, możemy zauważyć, że choć zdaniem różnych środowisk rodzina przeżywa kryzys (por. Kamiński, 2014, s. 68), spowodowany czynnikami zewnętrznymi, to dla swych członków stanowi najważniejszą wartość. Z pewnością środowiska konserwatywne smuci to, że takie wartości, jak ojczyzna czy wiara religijna tracą na znaczeniu. Współczesnemu człowiekowi nie jest łatwo żyć. Problemem jest ciągle dokonywanie wyboru czy wartościowanie wewnętrzne siebie, a następnie poddanie tych wartości ocenie zewnętrznej. Stąd też ludzie niechętnie wypowiadają się na temat wyznawanych wartości, chętniej natomiast zabierają głos na temat ogólnie przyjętych wartości społecznych czy moralnych.

Człowiek jest istotą duchową, więc rozstrzyganie o atrakcyjności poszczególnych wartości osobistych lub narodowych odbywa się w jego wnętrzu. Ducho-

¹ Zob. www.cbos.pl (dostęp: 11 V 2015).

wość człowieka determinuje nadawanie wartościom waloru atrakcyjności. Człowiek w swej podmiotowości jest zdolny do poznawania, przeżywania i działania (zob. Doroszewski (red.), 1964). Wewnętrzne uznanie wartości za atrakcyjne dokonuje się na poziomie przeżywania, z którego wypływa działanie. Oczywiście, w tym wymiarze nie można pominąć etapu poznawania, przed którym występuje zainteresowanie. Nie należy przypisywać jednak tym etapom funkcji warunkującej wartościowanie. Uznanie wartości za atrakcyjną odbywa się na poziomie uczuć. Zdaniem F. Znanieckiego wartość jest traktowana przez człowieka jako przedmiot, którego przekazywaniu przez podmiot towarzyszy uczucie (Znaniecki, 1991). Stan uczuciowy człowieka określa atrakcyjność wartości osoby, zjawiska, rzeczy. Ze względu na indywidualną sferę uczuciową każdej jednostki nie jest możliwy jeden porządek wartości (Niebrój, 2004, s. 84). Współczesne ideologie czy filozofie podejmują próby wypracowania wspólnego porządku wartości i wymuszają jego przyjęcie (por. Latawiec, 2004, s. 127). Zapominają jednak, że człowiek jest istotą wewnętrznie wolną, która dokonuje wewnętrznego wartościowania świata. R. Ingarden (1970) zauważa, że jest problem z istnieniem wartości, a tym samym z określeniem ich charakteru, hierarchii czy typologii. Tę sytuację powoduje subtelna relacja pomiędzy podmiotem a przedmiotem. Naukowcy na podstawie badań wskazali ogólne typologie i hierarchie wartości, a także ich atrakcyjność. T. Czeżowski (1989, s. 42–43) określił znaczenie wartości absolutnych (religijnych), duchowych, witalnych, utylitarnych czy hedonistycznych. Porównując treści ukazane przez T. Czeżowskiego (1989) z wynikami badań CBOS (2013), okazuje się, że wartości absolutne nie są obecnie wymieniane na pierwszym miejscu. Warto podkreślić, że uznanie wartości za atrakcyjną warunkowane jest odczuwaniem wewnętrznej radości z możliwości jej doświadczania przez człowieka. W naszym światopoglądzie uznajemy i szanujemy wartości społeczne czy narodowe, ale zdarza się, że nie odczuwamy z powodu ich przeżywania wewnętrznej radości. Duchowość człowieka jest zatem istotą wartościowania otoczenia, czyni je atrakcyjnym, umożliwiając nam odczuwanie wewnętrznej radości z korzystania z niego. Atrakcyjność wartości sprawia, że służą one nade wszystko rozwojowi człowieka — jednostce i społeczeństwu.

Przekaz wartości

Uznając wartości za atrakcyjne, człowiek poszukuje aktywnych kanałów komunikacji, dzięki którym będzie je mógł przedstawić szerszemu gronu ludzi. Rozpoczyna pracę nad formułowaniem kryteriów wartościowania. W dużej mierze zależy to od poziomu rozwoju psychofizycznego, a także od jego dojrzałości duchowej (por. Popielski, 1996, s. 61). Oczywiście niebezpieczeństwem jest uzna-

nie atrakcyjności własnych wartości za jedyne słuszne oraz najlepsze dla innych członków społeczeństwa. Wartości — jak pisze K. Popielski — „są tworzywem wewnętrznego życia ludzi” (Popielski, 1996, s. 63), dlatego wielu z nich pragnie ukazywać owe wartości za pomocą działań pragmatycznych, metodami nieinwazyjnymi i autorytarnymi. Jest również grupa ludzi pragnąca chronić własne wartości, np. rodzinę. Rodzina jako wspólnota ma charakter duchowy i — jak mogliśmy się przekonać — zajmuje czołowe miejsce w odpowiedziach badanych osób. Odbywa się w niej przekaz duchowy, który jest determinantem kształtowania więzi rodzinnych, a przez to warunkuje sukces w przekazie wartości kolejnym pokoleniom. Rodzina jest wartością duchową każdego nowego jej członka. Najwyraźniej tę wartość duchową ukazują dzieci, które można zobaczyć maszerujące do przedszkola czy szkoły z maskotką w ręku. Dla A. Kępińskiego owe maskotki są reprezentantami świata rzeczywistego, podtrzymującymi więź z rodziną (Kępiński, 1977). Przekaz duchowości życia rodzinnego — miłości, pokoju i akceptacji — jest dla dziecka wartością nadrzędną, a zarazem na tyle już atrakcyjną, że nie chce się z nią rozstawać. Zdaniem A. Kępińskiego „matka przynosi radość życia, ojciec radość moralności” (Kępiński, 1977, s. 220). Radość i szczęśliwe dzieciństwo to wartości fundamentalne dla dalszego rozwoju człowieka. Istotną cechą wartości rodzinnych jest uświadomienie światu zewnętrznemu wspólnotowego wymiaru rodziny. Wspólnota, jak pisze J. Zubelewicz, „cechuje się gotowością do poniesienia ofiar” (Zubelewicz, 2002, s. 28). Przekaz wartości następuje przez tradycję, z którą ściśle związany jest szacunek i miłość do rodziny, ojczyzny oraz religijność. Na uwagę zasługuje to, że wartości wypracowane i przekazane przez minione pokolenia są uważane w rodzinie za nadal atrakcyjne i w dalszym ciągu się je kultuwuje. Dzięki tradycyjnym wartościom rodzina coraz odważniej przeciwstawia się próbom wdarcia się „sprzecznych impulsów moralnych” (Biesaga, 2011, s. 44). Na drodze socjalizacji człowiek ujawnia różne stopnie poczucia wspólnoty wobec rodziny (por. Adler, 1986, s. 186). Początkowo wspólnota ta ma charakter fizyczny, wraz z osiągnięciem dojrzałości i samodzielności nabiera jednak charakteru duchowego. Więzy duchowe z rodziną stanowią atrakcyjną i zarazem bezcenną wartość, pozwalającą na stałe przebywanie wśród najbliższych. Atrakcyjność wartości rodzinnych pozwala na swobodne poruszanie się we wnętrzu rodziny. Mamy je „wpisane” od początku, co sprawia, że przyjmujemy je za swoje i staramy się do nich sięgać w dorosłym życiu (por. Gerrig, Zimbardo, 2011, s. 566). Sądzi się, że przekaz wartości w rodzinie jest zagrożony. Z tego, co powiedziano wyżej, wynika jednak, że przekaz wartości w rodzinie jest naturalny, a ich atrakcyjność sprawia, że dalsze pokolenia chcą nimi żyć. Wyzwania współczesnego świata sprawiają, że przekaz ów jest utrudniony, ale rodzina dysponuje jeszcze jedną wartością, do której dostępu nie mają żadne ideologie czy ustroje polityczne. Tą wartością jest pamięć, pielęgnowana i podtrzymywana ze wszystkich

sił. Pamięć rozumiana jest jako „ogół ocen i odczuć związanych z kimś” (Pajdzińska, 2007, s. 260). Pamięć determinuje ludzką tożsamość, która pozwala na stałą identyfikację z systemem wartości rodzinnych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie (Przygoda, 2011). Sam przekaz jest tylko pasem transmisyjnym wartości, cały system natomiast umiejscowiony jest w wychowaniu do wartości. Proces wychowania trwa od zarania dziejów; wypracowano liczne metody i formy wychowawcze, stanowiące o dzisiejszym systemie wartości. Ukształtowane przez pokolenia dziedzictwo duchowe wartości pozwala na przeistoczenie dziecka w człowieka w pełni ukształtowanego moralnie i dojrzałego duchowo (Nagórny, 2012, s. 17). Każde nowe pokolenie odczuwa pokusę wypracowania nowych wartości. Większość z nich, pozbawiona ducha, umiera jednak śmiercią naturalną. Kultywowanie wartości może dokonywać się na zasadzie intelektualnego poznania, a także praktycznego stosowania tylko wówczas, gdy „podmiot poznający posiada nie tylko wiedzę o przedmiocie, ale i o tym, kim on jest sam” (Rodziński, 2011, s. 50). Pominięcie któregokolwiek z czynników poznania może spowodować kryzys w wartościowaniu. Taka sytuacja deprecjonuje poznawanie wartości i czyni je mało atrakcyjnymi duchowo dla podmiotu. Jednostronne poznanie może również doprowadzić do radykalizmu, a w konsekwencji do autorytaryzmu wartości i ich przekazu. Uznając własne wartości za jedyne i słuszne, człowiek stara się je przeforsować za pomocą form ideologicznych lub partyjnych, upatrując w nich możliwości oddziaływania na szeroką rzeszę ludzi. Subiektywny system wartości zmusza pozostałych członków społeczeństwa do życia według tego systemu i uznania go za decydujący dla ich rozwoju osobistego i społecznego.

Postmodernistyczny człowiek nie dąży do prawdy obiektywnej i nie widzi takiej potrzeby. Prawda staje się dla niego więzieniem umysłu, a więc traci walor wartości. Prawda, zdaniem człowieka ponowoczesnego, powinna być elastyczna, powinna dopasowywać się do rzeczywistości. Neguje się jej walor wewnętrznej akceptacji, sprowadzając prawdę do roli subiektywnej korzyści zewnętrznej (por. Kowalczyk, 2011). Kłamstwo i manipulacja stają się — dla niektórych już są — warunkami atrakcyjnego funkcjonowania ich systemu wartości. Prawda, jako „konieczny warunek zdrowia osoby” (Kožuchowski, 2009, s. 104), została odsunięta jako wartość konserwatywna. Postmodernizm nie utożsamia się z prawdą, dążąc do jej minimalizacji lub całkowitej eliminacji z życia człowieka.

Podsumowanie

Ocena atrakcyjności wartości dokonuje się na poziomie duchowym lub intelektualnym. Ocena wartości na poziomie duchowym odbywa się we wnętrzu wolnego człowieka wskutek radości odczuwanej z doznawania przeżyć. Wartością

poziomu intelektualnego jest wolność, którą człowiek posługuje się w sposób elastyczny, zależnie od chwili i potrzeb. System wartości Polaków, jaki wyłania się z badań CBOS z 2013 r., dowodzi, że mimo wielu przemian społecznych i gospodarczych najwyższą wartością jest rodzina. Dzięki pamięci rodzina skutecznie broni wartości podstawowej wspólnota duchowa jej członków. Atrakcyjność wartości warunkowana jest również przekazem międzypokoleniowym. Bez wątplenia wartości są atrakcyjne dla wszechstronnego rozwoju człowieka tylko wtedy, kiedy wywołują u niego pożądane zmiany.

Najlepszym przykładem zmiany rozwojowej na podstawie zarówno wartości społecznych, jak i osobistych są dzieci. Wartości w życiu dziecka mobilizują je do poznawania i zgłębiania świata. Z pomocą przychodzą mu takie instytucje, jak przedszkole i szkoła, dzięki którym ma ono możliwość eksplorowania otaczającej rzeczywistości. Warunkiem powodzenia w odkrywaniu i wartościowaniu istniejących już wartości społecznych jest wolność wewnętrzna dziecka i chronienie go przed wpływem ekspansywnych ideologii XXI w. Przed autorytarnym przekazem „jedynie słusznych” wartości, np. postmodernizmu, może człowieka uchronić prawda, oparta na duchowości i poznaniu. Kondycja współczesnego człowieka jest osłabiona wskutek ciągłego przewartościowywania już istniejących wartości społecznych. Skoro relatywizm eliminuje z życia ludzkiego takie wartości, jak prawda i dobro, na rzecz kłamstwa jako wartości i wolności bez odpowiedzialności, człowiek ma prawo czuć się osamotniony (por. Krucina, 2007, s. 188).

Współcześnie żyjący ludzie, wychowani w aksjocentryzmie, znaleźli się w centrum szybkich przemian światopoglądowych, nie będąc do nich przygotowanymi wewnętrznie. Ze zdumieniem spoglądają na tych, dla których atrakcyjną wartością stały się: zysk, manipulacja, chęć dominacji i kłamstwa. Istniejący podział wartości na konserwatywne i liberalne doprowadził do podziału społeczeństwa. Brak też perspektyw na „współpracę” tych wartości, przez co każda z nich staje się atrakcyjna tylko dla pewnej grupy. W konsekwencji może doprowadzić to do autorytarnego narzucenia wartości jednego z tych nurtów. Na gruncie społecznym taka współpraca wydaje się niemożliwa, wspólnota wartości ma natomiast miejsce w rodzinach, grupach religijnych czy we wnętrzu każdego człowieka.

Bibliografia

- Adler, A. (1986). *Sens życia*. [Przeł. M. Kreczkowska, przedm. K. Obuchowski]. Wyd. 2. Warszawa: PWN.
- Allport, G. W., Cantril, H. (1933). *Recent Applications of the Study of Values*. „The Journal of Abnormal and Social Psychology”, 28 (3), s. 259–273.
- Bauman, Z. (2000). *Ponowoczesność jako źródło cierpień*. Warszawa: Sic!

- Biesaga, T. (2011). *Zagrożenie sumienia w demokracji*. W: R. Moń, A. Kobyliński (red.), *Prawa człowieka i świat wartości*. Warszawa: Wyd. UKSW.
- Brzezińska, A. (2005). *społeczna psychologia rozwoju*. Wyd. 2, dodr. Warszawa: Scholar. Centrum Badań Opinii Publicznej. Komunikat badań „Wartości i normy”, sierpień 2013, www.cbos.pl (dostęp: 11 V 2015).
- Chudy, W., (2003). *Filozofia kłamstwa. Kłamstwo jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw*. Warszawa: Volumen.
- Cieciuch, J., (2013). *Kształtowanie się systemu wartości. Od dzieciństwa do wczesnej dorosłości*. Warszawa: Wyd. Liberi Libri.
- Czeżowski, T. (1989). *Pisma z etyki i teorii wartości*. Red. P. J. Smoczyński. Wrocław–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Doroszewski, W. (red.) (1964). *Słownik języka polskiego*. T. 6. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Dyczewski, L. (2001). *Miejsce i funkcja wartości w kulturze*. W: L. Dyczewski (red.), *Kultura w kręgu wartości. Lubelski Kongres Kultury Polskiej 2000, Lublin, 11–14 listopada 2000*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, s. 39–47.
- Dziewiecki, M. (2013). *Od urwisa do bohatera. Wychowanie duchowe, moralne i religijne chłopców*. Kraków: Wyd. eSPe.
- Gadacz, T. (2007). *Filozofia Boga w XX wieku. Od Lavelle’a do Tischnera*. Kraków: WAM.
- Gerrig, R. J., Zimbardo, P. G. (2011). *Psychologia i życie*. Red. M. Materska, przeł. J. Radzicki i in. Wyd. 3 nowe, 3 dodr. Warszawa: PWN.
- Ingarden, R. (1970). *Czego nie wiemy o wartościach?* W: *Studia z estetyki*. T. 3. Warszawa: PWN, s. 220–257.
- Kamiński, K. (2014). *Kondycja współczesnej rodziny prognostykiem jutra. Wychowawcza odpowiedzialność niweczy wilczy egoizm*. W: T. Sakowicz, K. Gąsior, M. Wilk (red.), *Trud i siła współczesnej rodziny*. Kielce: „Karad”.
- Kępiński, A. (1977). *Lęk*. Warszawa: PZWL.
- Kowalczyk, S. (2011). *Współczesny kryzys ideowo-aksjologiczny*. Lublin: Wyd. KUL.
- Kożuchowski, J. (2009). *Prawda w życiu moralnym i duchowym człowieka. Spojrzenie Józefa Piepera*. W: D. Probuca (red.), *Prawda w życiu moralnym i duchowym*. Kraków: Instytut Wydawniczy „Maximum”, s. 99–107.
- Krucina, J. (2007). *Wznoszenie wartości podstawowych*. Wrocław: TUM. Wyd. Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
- Kwieciński, Z., Śliwierski, B. (red.) (2003). *Pedagogika*. T. 2. Warszawa: wyd. Naukowe PWN.
- Latawiec, A. (2004). *Próba obrony wartości absolutnych w kontekście cywilizacji globalnej*. W: J. Bańka, S. Bukowska (red.), *Wartości i ich funkcje w kształtowaniu cywilizacji globalnej. Materiały z konferencji międzynarodowej, Ustroń 13–15 maja 2003 r.* Katowice: Wyd. UŚ.
- Le Bon, G. (1986). *Psychologia tłumu*. Przeł. B. Kaprocki. [Wyd. 3 popr.]. Warszawa: PWN.
- Margasiński, A. (2007). *Refleksje wokół wychowania i wartości*. „Kształcenie Zawodowe. Pedagogika i Psychologia. Rocznik polsko-ukraiński, ukraińsko-polski”, IX, s. 99–109.
- Montaigne, M., de (1957). *Próby*. Ks. II. Przeł. i wstęp T. Żeleński (Boy). Warszawa: PIW.
- Muchacka, B. (2014). *Zabawa w poznawczym rozwoju dziecka*, „Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna”, nr 1, s. 7–18.
- Nagórny, J. (2012). *Wychowanie do wartości*. Red. K. Jeżyna. Lublin: Wyd. KUL.
- Niebrój, K. (2004). *Problem porządku wartości*. W: J. Bańka, S. Bukowska (red.), *Wartości i ich funkcje w kształtowaniu cywilizacji globalnej. Materiały z konferencji międzynarodowej, Ustroń 13–15 maja 2003 r.* Katowice: Wyd. UŚ.
- Okoń, W. (2004). *Nowy słownik pedagogiczny*. Wyd. 4 uzup. i popr. Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”.

- Pajdzińska, A. (2007). *Pamięć jako wartość*. W: J. Mazur, A. Małycka, K. Sobstyl (red.), *Człowiek wobec wyzwań współczesności. Upadek wartości czy walka o wartość?*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Popielski, K. (1996). *Wartości i ich znaczenie w życiu ludzi*. W: K. Popielski (red.), *Studia z psychologii egzystencji. Kogoteoria i nooteoria, logoterapia i nooterapia*. Lublin: Wyd. KUL.
- Przygoda, A. (2011). *Rola dziadków w rodzinnym przekazie wartości*. W: J. Jęczeń, M. Z. Stepulak (red.), *Wartość i dobro rodziny*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, s. 511–522.
- Rodziński, A. (2011). *U podstaw kultury moralnej. O genezie i podstawowej strukturze wartości moralnej naturalnej i wartościowania ściśle moralnego. Studium aksjologiczno-etyczne*. Lublin: Wyd. KUL.
- Szahaj, A. (2004). *Postmodernizm*. W: B. Szlachta (red.), *Słownik społeczny*. Kraków: Wyd. WAM, s. 935–942.
- Znajmiecka-Sikora, M. (2003). *Charakterystyka obrazu siebie*. „Psychologia. Zeszyty Naukowe”, nr 1 (31).
- Znaniński, F. (1991). *Zagadnienie wartości w filozofii*. W: F. Znaniński, *Pisma filozoficzne*. T. 2: „Humanizm i poznanie” i inne pisma filozoficzne. Przyg. do druku J. Wocial. Warszawa: PWN, s. 73–234.
- Zubelewicz, J. (2002). *Filozofia wychowania. Aksjocentryzm i pajdocentryzm*. Warszawa: „Żak”.